

# GŁOS MAZOWIECKI

KATOLICKIE PISMO CODZIENNE.

10 GR

Rok VI

Płock, poniedziałek 25 lipca 1938 r.

Nr. 167 A

## Wspólna akcja drobnych rolników i ziemian.

Echa walnego zebrania Płockiego OTO. i KR.

Pod takim tytułem w Narodowej Agencji Informacyjnej z dnia 23 bież. miesiąca czytamy:

Rolnicy z Włocławskiego, Ryńskiego a ostatnio z Płockiego postanowili w najkrótszym czasie zorganizować nowy Związek Rolniczy, który miałby za zadanie wyeliminować politykę partyjną, a zająć się tylko fachowymi sprawami rolniczymi. Akcja ta ziemian i drobnych rolników skoncentrowana jest przeciwko władzom naczelny OTO. i KR. W osobach dyrektora wojewódzkiego Tow. O. K. R. p. Chylińskiego i dyrektora Izby Rolniczej p. Sieroszewskiego.

Akcja ta dlatego wzbudziła na tyle, że na walnym zebraniu Płockiego OTO. i KR. ziemianie wraz z drobnymi rolnikami wspólnie zaatakowali naczelne władze organizacji z Warszawy, zarzucając im

wprowadzanie do roboty gospodarczej pierwiastka politycznego, oraz popieranie ludzi, którzy nie zasługują na zaufanie ogółu rolników płockich. Jak widzimy, w rozgrywkach gospodarczych Zarząd Główny Związku Ziemian pragnie odegrać rolę polityczną, gdyż prezesem płockiej organizacji rolniczej jest p. Kaczorowski, poseł z OZN, natomiast władze OTO. i KR. w Warszawie są pod wpływem „Naprawy” (p. Małski).

Na jesieni Władze Warszawskiej Izby Rolniczej i C. O. T. i K. R. zapowiadają zorganizowanie „Sejmu Rolniczego”, na którym ostateczna rozgrywka ma się odbyć.

## Katastrofa polskiego samolotu

pasażerskiego w Rumunii.

W piątek po południu wyderżyła się w pobliżu miejscowości Stulpikani, na Bukowinie, straszna katastrofa samolotowa.

Samolot pasażerski Polskich Linii Lotniczych „Lot”, kursujący na trasie Helsinki — Warszawa — Bukareszt, z nieustalonej jeszcze przyczyny runął na ziemię i rozbił się, przy czym 14 pasażerów i człon-

ków załogi poniosło śmierć na miejscu.

W samolocie znajdowało się poza obsługą, liczącą trzech ludzi, 14 pasażerów, m. in. kapitan armii japońskiej, komendant portu lotniczego w Czerniowcach i pilot rumuński.

Wiadomość o katastrofie samolotu polskiego wywołała w kołach lotniczych oraz w społeczeństwie ogólne współczucie. Pisma rumuńskie przypisują katastrofę miejscowej silnej burzy. Władze lotnicze rumuńskie z powodu tragicznego wypadku złożyły wyrazy współczucia na ręce przedstawicieli lotnictwa polskiego w Bukareszcie.

## Pułk, Koc a Ozon.

W kołach politycznych duże wrażenie wywołała wiadomość, że pułk. Koc nie przyjął ofiarowanego mu mandatu członka rady naczelnej Ozonu. Oświadczył bowiem, że nie chce brać czynnego udziału w życiu politycznym.

## O zaufanie do Polski.

W wychodzącym w Chicago „Dzienniku Zjednoczenia” ukazał się artykuł, zawierający między innymi takie twierdzenia:

„Inż. Przedpełski przybył do St. Zjednoczonych celem pozyskania dla Polski kapitałów Polonii amerykańskiej i odjechał — z niczym. Jest to krzywda zarówno dla Polski, jak i dla Polonii naszej, posiadającej znaczne kapitały, które by mogły być użyte z pożytkiem dla obu stron. Polacy amerykańscy nie mogą konkurować z wielkim kapitałem amerykańskim. W Polsce mógłby on jednak odegrać wielką rolę. Miliony, nawet dziesiątki milionów naszych dolarów leżą bezczynnie w skrytkach bankowych, w materacach i innych kryjówkach domowych. Wielu obawia się lokować swe oszczędności w przedsiębiorstwach ze względu na jeszcze niepewne czasy dzisiejsze. Tymczasem kapitał ten w sumie co najmniej 100 milionów dolarów mógłby pożytecznie pracować i procentować się w Polsce... Dlaczego więc kapitał Polonii amerykańskiej nie mógłby częściowo iść do Polski? Mógłby i niewątpliwie pójść, jeżeli rząd pol-

ski odpowiednio kroki poczyni. Ale trzeba umieć zabrać się do rzeczy, aby Polonię o wartościach takiej lokaty przekonać.”

„Głos Narodu” dodaje do tego następujący komentarz:

„Wystąpienie „Dziennika Zjednoczenia” zasługuje na uwagę. Chodzi o przyczynę obojętności Polaków amerykańskich. Nie mylił się twierdząc, że nasi rodacy w Ameryce mają zaufanie do — Paderewskiego i gen. Hallera.

Dwaj wymienieni wielcy patrioci robią oczywiście wszystko, co w ich mocy, by podnieść powagę Polski. Ale partia sanacyjna powinna pamiętać przynajmniej o tym, by się wstrzymać od propagandy szkodzącej Polsce w oczach zagranicy.

Powie ktoś, że nasi rodacy nie powinni się przejmować np. majaczeniami germanofilów. Pewnie, ale oni nie bardzo się orientują w naszych stosunkach wewnętrznych.

Poza tym dużą rolę odgrywa osoba wysłannika. Paderewski nie wzbogacił się, sprawując rząd, lecz stracił majątek. Gdy składał urząd premiera, miał 730 tys. dolarów długu. To też jego wezwanie inż. Przedpełskiego. Na zew Paderewskiego Polacy składali miliony.

A dziś Polacy amerykańscy dowiadują się, że z tego Paderewskiego usiłuje się gwałtem zrobić jakiegoś „żydomasona”.

## Nowy budżet państwowy

W końcu sierpnia rozpocząć się mają rozmowy w rządzie w sprawie nowego budżetu państwa na rok 1939-40. Nowy budżet państwa ma mieć globalną cyfrę w tej samej wysokości co dochody i wydatki budżetu na rok bieżący.

## Atak kandydatów.

Jak wiadomo, na stanowisko dyrektora Polskiego Radia wyznaczone jest istna fala kandydatów. Wielką ruchliwość w staraniach o tę posadę wykazują t. zw. „naprawiacze”.

Z tej grupy kandydatami są w pierwszym rzędzie b. wiceminister skarbu Tadeusz Lechnicki oraz naczelny dyrektor PAT, p. Konrad Libicki.

„Naprawiacze” chcieliby załadować największym w Polsce środkiem propagandy. Przeszkadzają im w tym jednak inne grupy „sanacyjne”, które przypuszczają prawdziwy atak do Radia, a właściwie dyrektorskiej posady, niosąc się z podobnymi, jak oni, celami.

## Hlinka rezygnuje.

Kto będzie jego następcą?

Przywódca słowackiej partii ludowej ks. Hlinka jest od dłuższego czasu ciężko chory.

Za życia pragnie widzieć swego następcę w polityce. Dlatego zwołano do Rożemborka zebranie władz partii, na którym ks. Hlinka rezygnuje i będzie dokonany wybór nowego przewodniczącego. Jako kandydatów wymieniali, cieszącego się poparciem ks. Hlinka redaktora „Słowaka” pośła Sidora oraz popieranego przez księży księdza Józefa Tyśę, który przed paru laty był ministrem zdrowia. Wybór ten będzie o tyle ważny, gdyż Sidor jest opozycyjnie nastrojony wobec Pragi, podczas gdy Tyśo bardziej kompromisowo.

## Litewski minister komunikacji

nad granicą polską.

Donoszą z Kowna, że litewski minister komunikacji odbył podróż inspekcyjną z Kowna do stacji granicznej polsko-litewskiej celem osobistego przekonania się o potrzebach inwestycyjnych tej linii, która dotychczas uważana była za drugorzadną, obecnie zaś stała się międzynarodową magistralą.

## „Tydzień Miłosierdzia”

w całej Polsce.

Na mocy zezwolenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych „Tydzień Miłosierdzia” odbędzie się w b. r. na całym obszarze Rzeczypospolitej w dniach od 11 do 23 października.

Przygotowania do Tygodnia Miłosierdzia na terenie poszczególnych diecezji już się rozpoczęły.

## Sowiety ostrzegają

ludność Mandżurii.

Agencja Domei donosi o nowym incydencie na granicy sowiecko-mandżurskiej.

60 żołnierzy czerwonej armii patrolującej rzekę Ussuri na statkach ostrzelało 10 cywilnych obywateli mandżurskich, wśród których znajdowali się japończycy.

Incydent ten wydarzył się w odległości 15 km. od m. Tunganczen.

Dwaj parlamentarzyści wysłani dn. 18 b.m. przez władze japońskie do punktu pogranicznego w Nowokijewsku dotychczas nie powrócili, mimo, że oczekiwano ich powrotu najpóźniej w ciągu soboty.

## Dodatkowy kontyngent na przywóz samochodów

Przyznany został nowy dodatkowy kontyngent na przywóz samochodów osobowych z Niemiec.

W sprzedaży ukazały się ostatnio maszyny do pisania marek niemieckich, które zostały sprowadzone do Polski na zasadzie kompensaty.

## Pielgrzymka rolników wielkopolskich.

Na ostatnim Walnym Zjeździe Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych uchwalono jednogłośnie zorganizować pielgrzymkę rolników wielkopolskich na Jasną Górę.

Pielgrzymka organizowana pod protektorem J. E. ks. kard. Hłonda, bawic będzie w Częstochowie w dn. 26 i 29 sierpnia b. r.

## „Gdy duch wiary wszystko przenika, łagodnieją nawet największe niedole.”

Ojciec św. przyjął na audjencji około dwustu asystentów kościelnych stowarzyszeń młodzieży włoskiej Akcji Katolickiej, uczestniczących w Tygodniu Studiów i Modlitwy, odbywającym się w Mon dragonie pod Frascati. Przy tej okazji Ojciec św. wygłosił dłuższe bardzo doniośle przemówienie o Akcji Katolickiej i jej stosunku do teorii rasizmu.

Podkreśliwszy wielkie znaczenie instytucji asystentów kościelnych, Jego Świątobliwość podniósł zasługi działalności obecnego na audjencji prof. Gedda, prezesa młodzieży zrzeszonej we włoskiej Akcji Katolickiej, mówiąc, że nie będąc kapłanem uczestniczy on w wielkim stopniu w tym kapłaństwie, którym apostołstwo Akcji Katolickiej obdarza wszystkich chrześcijan. Powołanie to tak wielkie i cenne, że jest gloryfikacją prawdziwej demokracji a nie czczą gadaniną.

Dalej wyraził Ojciec św. swą wdzięczność za to, co biskupi całego świata czynią dla Akcji Katolickiej. „Zapewne za grzechy nasze Bóg przeznaczył nam na ten okres naszego życia rzeczy smutkiem Nas przejmujące i tak poważne w tyłu częściach świata. Musimy jednak powiedzieć także, że Miłosterny Bóg atrybucji Naszego życia przeznaczył nie gorzkie trucizny lecz słodką nową, niekończącą, nieporównaną, zwłaszcza w tym rozwoju, nieustannej i wciąż coraz większej owocności Akcji Katolickiej.” Wiza pełnego glorii powszechnego dobra katolickiego, nie takiego, jakiego niektórzy pożąda. lecz istotnie powszechnego, winna oświecać świat właśnie w chwili, gdy zapomina się o wyrażeniu artykułu Credo: „Wierzę w Kościół powszechny”. Powszech-

ny — a nie rasistowski, nie nacjonalistyczny, nie separatystyczny, lecz powszechny czyli katolicki. Duchem tej prawdy powinna przepełnić się Akcja Katolicka, albowiem jest rzecz większa i lepsza od samego poczucia wiary — to zrozumienie jej istoty, podobnie jak jest rzecz znacznie gorsza od tej czy innej formy rasizmu lub wybujałego nacjonalizmu, mianowicie duch, który tworzy te teorie. Teoriom tym

musi przeciwstawić się duch katolicki, duch bowiem jest rzeczą najważniejszą i nad wszystko musi być wynoszony. Inaczej ulega innemu duchom. Gdy duch wiary wszystko przenika, łagodnieją nawet największe niedole, w separatystycznym natomiast duchu wybujałego nacjonalizmu, a więc duchu nie chrześcijańskim, jest coś rozkładowego.

## Prasę niemiecką wyręczają pisma polskie prorządowe.

Prasa obozu prorządowego uprawia w sprawie Czechosłowacji od pewnego czasu politykę, leżącą zupełnie na linii datów niemieckich.

Przed paru dniami szereg dzienników prorządowych zamieściło w ostatnim swym numerze identyczny, widocznie w celach propagandowych rozpowszechniony artykuł, w którym czytamy m. i.

„Jak wiadomo, wiadomości o koncentracji niemieckiej (wojskowej w dniach 20, 21 i 22 maja — red) były wówczas łatwiejsze, mobilizacja czeska nie mogła więc być odpowiedzią na wojenne przygotowania Rzeszy, misja natomiast inne cele. Jakże? Co do tego zdania są podzielone. W grę wchodzić mogła: 1. chęć wzmocnienia stanu bezpieczeństwa wewnętrznego w związku z wyborami gminnymi w okresie od 22 maja do 12 czerwca. 2. chęć sprowokowania Niemiec. Jasne jest, że w tych warunkach przebieg tych „dramatycznych” dni nie mógł się przyczynić ani do sparaliżowania zamiarów Rzeszy, których ona nie miała i które w obecnej

sytuacji międzynarodowej byłoby ze strony Berlina szczytem nierozsądku politycznego, ani też w niczym nie posunął naprzód rozwiązania zagadnienia itd.

Ten sposób argumentowania, uwypuklony przez nas rozstawnym drukiem, jest z wczem przejęty z niemieckich artykułów propagandowych, służących niemieckim interesom i datom politycznym.

Nie było wówczas niemieckiej mobilizacji wojskowej? Tymczasem Polacy, którzy w dniach 20, 21 i 22 przebywali w tzw. kraju sudeckim, wiedzą coś o tym, jak tamtejsi „heni-inowcy” we wszystkich szeregach przygotowani byli na wkroczenie z Rzeszy wojsk niemieckich, a następnie pili się, że wbrew zapowiedziom, wobec nich uczynionym, do wkroczenia wojsk niemieckich nie doszło wskutek energicznej postawy Londynu i Paryża.

Ze prasa niemiecka wszystkiego się teraz wypiera, jest dość zrozumiałe, ale dlaczego w roli tej wyręczają ją polskie pisma prorządowe, to — rzecz dziwna.

## Sejm nie będzie zwołany?

Wobec przyjęcia przez komisję senacką ustawy o popieraniu artykułów produkcji rolniczej w brzośnie sejmowym, prawdopodobnie posiedzenie Sejmu nie będzie już zwołane.

## Półtora miliona zł. na budowę

drog z Polski do Litwy.

Wysygnowane zostały specjalne fundusze w wysokości półtora miliona złotych na wybudowanie drogi z Polski do Litwy.

Jeszcze w roku bieżącym przewidziane jest oddanie do użytku publicznego 20 kilometrowego odcinka szosy Konary — Zawiasy, która otrzyma nawierzchnię z płyt betonowych, oraz 40-kilometrowego odcinka drogi Wilno — Maciejów.

Poza tym przewidziane jest oddanie w najbliższym czasie drogi Warszawa — Suwałki — Kowno.

## Dr. Wielopolski kierownik

biura Senatu.  
Marszałek Senatu powierzył tymczasowo kierownictwo biura Senatu dr. Alfredowi Wielopolskiemu.

## Samoloty hiszpańskie

na francuskiej granicy.  
Z Perpignan donoszą, że przeleciało granicę francuską 6 samolotów hiszpańskich. Francuska bateria przeciwlotnicza zmusiła samoloty do odwrotu. Odleciały one w kierunku Lerydy.

## Złot Katol. Zw. Młodzieży Mazowieckiej

W dniach 24 i 25 września b. r. odbędzie się w Częstochowie Ogólnopolski Złot Katolickiego Związku Młodzieży Mazowieckiej.

Kazanie podczas wieczornego nabożeństwa wygłosi JE. Ks. Biskup Kaczmarek.

## Konieczność gospodarstwa budowlanego dla Mazowsza Północnego. 3

Kryzys roku 1929-go pociągnął za sobą ogromny spadek zdolności nabywczej ludności rolniczej. Według obliczeń ekonomisty Z. Rusinka, zdolność nabywcza w roku tym obniżyła się o półtora miliarda złotych. Co to znaczy? To znaczy, że jeżeli mamy około 6 milionów ludności w miastach, ludność miejska sprzedada swych wyrobów przemysłowych mniej za 217 złotych 23 grosze na głowę, a na rodzinę, składającą się z 5 osób zarobiła mniej o 1086 zł i 15 groszy na rok. Spadek zdolności nabywczej wsi dotknął silnie ludność miejską. Pomimo więc, że produkcja rolna się wzmożyła, do chwili poprawy koniunktury w rolnictwie przez wzmocnienie zdolności nabywczej ludności wiejskiej, miasta i przemysł muszą cierpieć i tracić. Uzdrawienie wsi, wzmocnienie zdolności nabywczej jest możliwe w pierwszym rzędzie przez usprawnienie organizacji obrotu zbożowego, uzyskiwanie wyższych cen na produkty rolne dzięki ulepszeniu i standaryzacji i wreszcie doskonaleniu przetwórczości i zbytu. Rolnik nie może uzyskać dobrej ceny za drobną ilość złe doczyszczanego ziarna. Sam własnymi środkami, nie jest w stanie dać ziarna jednolitego. Skupuje je pośrednik, który czyści ziarno i dobiera większe partie, dostarczając je głównie młynom, uzyskuje już lepszą cenę. Liczy sobie za to wysokie odsetki i zyski. Gdy weźmiemy ponad to, że skup zboża przez drobnych wiejskich handlarzy daje w rezultacie producentom drobnym zwrot zaciągniętych na piwo pożyczek — to przyjdziemy do wniosku, że stan taki jest dla rolnictwa katastrofalnym. Ankieta Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolnych w roku 1927-ym przeprowadzona udowodniła, że za zaciągnięte na przedwzrost zobowiązania pieniężne, najdrobniejsi rolnicy wypłacali pośrednikom w naturze do 500% wartości. Zarządź temu może jedynie organizacja elewatorów zbożowych, do których drobny rolnik będzie mógł dostarczać ziarno i dzięki racjonalnemu oczyszczeniu, standaryzacji i kredytom warrantowym, osiągnąć należyty cenę za dostarczony produkt, a gotówkę bieżącą w momentach rzeczywistej potrzeby, bez uciekania się do nadpodaży zboża w momentach najniższej ceny rynkowej.

W okolicach, w których funkcjonują normalnie elewatory zbożowe, są one prawdziwym dobrodziejstwem dla rolnika. Teoretycznie

elewator wykonywuje następujące funkcje ekonomiczne:

Po zbiorach elewator zakupuje od rolników, którzy do elewatorów zboża dostarczają, ziarno po przeciętnej cenie rynkowej, wypłacając producentowi należności częściowo, bądź w formie kredytów warrantowych, jeśli ziarno stanowi nadal własność dostawcy, bądź też kupując je na termin. Ziarna, oczyszczone i segregowane zostają zsypanywane do oddzielnych silosów, gdzie elewator je magazynuje, każdy typ towaru oddzielnie. Dzięki specjalnej opiece nad ziarnem, przechowuje się ono w stanie niezmiennym aż do momentu sprzedaży, która winna nastąpić w najlepszej koniunkturze, przy najwyższej możliwej do osiągnięcia cenie. Operując większą gotówką, elewator udziela producentom zaliczek warrantowych i zaliczek na ziarno, które ma być dostarczone do elewatora w formie kredytów. Elewator może być rozdzielcą kredytów zbożowych państwowych. Na przedwzrost jest dobrodziejstwem drobnego rolnika, eliminując kosztownych pośredników — spekulantów. Elewator wykonuje także za stowarzyszoną instytucję finansową, jak bank lub Kasa Komunalna, operacje finansowo-towarowe na zlecenie właścicieli ziarna lub finansistów. Elewator, w systemie państwowym, może mieć przyznane specjalne przywileje w zakresie transportów. Chodzi tu o tak zwana refakcję kolejowych frachtów.

Mianowicie refakcja polega na następującej operacji: Nadawca towaru z jakiejś drobnej stacji kieruje ziarno nie drogą najbliższą do ostatecznego punktu odbiorczego, powiedzmy Gdyni, ale do elewatora, na drogę okrężną. Elewator czyści ziarno i standaryzuje i wysła następnie do Gdyni. Wówczas zachodzi zjawisko, że trzeba było raz opłacić fracht kolejowy ze stacji pierwotnego nadania do elewatora, a następnie fracht kolejowy od elewatora do Gdyni. Dwa krótsze odcinki przewozu, które w sumie są dłuższe od drogi normalnej z miejsc pierwotnego nadania do Gdyni, — są droższe od kosztu przewozu, któryby koleją policyjną bezpośrednio. Otóż dzięki temu, że zboże zostało skierowane przez elewator kolej przyznaje refakcję, czyli zwrot różnicy ceny frachtu, licząc fracht tanijszy, bezpośredni. Elewator ubezpiecza wreszcie ziarno od pożaru, zabezpiecza je od zniszczenia i daje pewność producentowi i właścicielowi towaru taką, jaką daje bank właścicielowi zdeponowanych w nim sum pieniężnych.

Jak pracuje elewator zbożowy?

(C. d. n.)

## KRONIKA PŁOCKA

## KALENDARZYK.

Poniedziałek 25.VII — Jakóba.  
Wtorek 26.VII — Anny.  
Środa 27.VII — Pantaleona.

## Dyżury aptek

Poniedz. 25.VII apt. Włodkowskiego.  
Wtorek 26.VII — apt. Beileya.

## Wiadomości potoczne

× Niehigieniczny sposób mycia szklanek w sklepach. W okresie masowego spożywania napojów chłodzących oraz w dobie szerzenia się chorób gastrycznych budzi odrazę sposób mycia szklanek w sklepach publicznych.

Komisja sanitarna winna sprawdzić czy we wszystkich tego rodzaju sklepach są urządzenia z wodą bieżącą, czy urządzenia te należyście funkcjonują, czy woda jest zmieniana. W przeciwnym razie winien być wydany zarząd sprzedaży napojów chłodzących. W wielu sklepach ta sama woda używana jest do wielokrotnego mycia tych samych szklanek.

× Posiedzenie komisji cenowej. W bieżącym tygodniu odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji cenowej w celu przekalkulowania pieczywa. Ze względu na niskie cenę na zboże komisja cenę za pieczywo ma obniżyć.

× Nowy transport więźniów. Do więzienia izolacyjnego w Płocku w dalszym ciągu napływają z różnych stron Polski więźniowie. W tych dniach nadszedł nowy transport więźniów.

× Przegląd dorożek. Jak nas informują, w tych dniach odbędzie się przegląd dorożek. Przegląd odbędzie się przed Stacją Ostwem.

× Poziom wody w Wiśle. Wczoraj poziom wody w Wiśle pod Płockiem wynosił + 174 cm.

× Kobieta pod kołami motocyklu. Wczoraj na ul. Padlewskiego pod przejeżdżający motocykl wpadła Strajewska Anna l. 65 i uległa okaleczeniu nóg i obrażeniu ciała. Ofiarę wypadku motocyklowego przewieziono do szpitala św. Trójcy.

× Aresztowanie komunistów. W tych dniach w Płocku zostało aresztowanych i osadzonych w więzieniu 2 komunistów.

Zapisz się na członka  
L. O. P. P.

## ERRATA

do Małego Rocznika Statystycznego 1938 roku.

Główny Urząd Statystyczny R. P. wydając t. zw. „Mały Rocznik Statystyczny” 1938 r. dołączył errata omyłek jakie wkładły się w czasie druku. Jednak przy poprawianiu okazało się, że tylko do strony 144. Tabl. 2, drukznaczony w poprawkach zawiera istotne błędy — zaś od strony 229 aż do 383 włączenie zbędne jest poprawianie, gdyż wydrukowano jest tak jak powinno być.

## Państwowe Pedagogium

w Płocku.

Od początku roku szkolnego 1938/39 otwarte zostaje Państwowe Pedagogium w Płocku.

Pedagogium jest uczelnią koedukacyjną o dwuletnim studium naukowym i ma za zadanie kształcić kandydatów (tki) na nauczycieli (tki) szkół powszechnych.

Program Pedagogium obejmuje wykształcenie ogólne w zakresie wybranych grup przedmiotów (humanistycznych lub matematyczno-przyrodniczych), przygotowanie społeczno-obywatelskie, wykształcenie pedagogiczne oraz praktykę pedagogiczną.

Po ukończeniu Pedagogium słuchacze (czki) otrzymują dyplom uprawniający do nauczania w szkołach powszechnych.

Warunkiem niezbędnym przyjęcia do Pedagogium jest posiadanie świadectwa dojrzałości (8 kl. gimnazjum, w przyszłości liceum ogólnokształcące).

Podania o przyjęcie przesyłać należy do Państwowego Pedagogium w Płocku ul. P. O. W. 19. Do podania dołączyć należy: metrykę urodzenia, świadectwo doj-

rzałości w oryginale, własnoręcznie napisany życiorys, dwie fotografie, kartę zdrowia z gimnazjum, świadectwo lekarza powiatowego względnie lekarza swego gimnazjum o przydatności fizycznej do zawodu nauczycielskiego oraz świadectwo moralności, o ile upłynęło więcej niż 6 miesięcy od ukończenia szkoły średniej.

Przed przyjęciem do Pedagogium kandydaci (tki) poddani będą badaniom wstępnym, mającym na celu wykazanie posiadania przez nich słuchu muzycznego i uzdolnień do rysunków.

Oplata za naukę (teksta administracyjna) wynosi 30 złotych rocznie.

Słuchacze i słuchaczki Pedagogium mieszkać będą mogli w osobnych internatach męskim i żeńskim. Oplata za internat skalkulowana jest na podstawie rzeczywistych kosztów wyżywienia i służby. Część słuchaczy (czek) korzystających będzie mogła z opłat ulgowych.

## 4 tygodnie w J.H.P.

Poborowy z cenzusem X. stawia się dnia 20 czerwca w 2 batalionie pracy. Krótki, urzędowy rozkaz wyjazdu. W oznaczonym terminie meldujemy się w obozie. Ciekawie rozglądamy się w około; wszystko nas interesuje. Pytania padają jedne za drugimi:

- Co będziemy robić?
- A jakie warunki pracy?
- Jakże stosunki panują między przełożonymi a junsakami?

Wkrótce na wszystko mamy otrzymać odpowiedź, a tymczasem zmieniamy wygląd zewnętrzny. Z cywilów przeobrażamy się w junsaków, a zasadniczo w „młodszych junsaków z cenzusem”. Pierwsza zbiórka przynosi trochę zamieszania, ale wkrótce już nabieramy sprawności i ćwiczymy, jak starsi pobyt w obozie koledzy.

Rozkaz dzienny, kolacja, modlitwa i capstrzyk. Mija pierwszy dzień pobytu w Hufcach Pracy, dzień pełen emocji i wrażeń.

Pobudka. Rozwichrzona czupryna i zaspasane twarze wysuwają się spod koców: „Co, tak wcześnie?” Przecież dopiero dochodzi czwartek! Ale na dyskusje nie ma czasu. Rozkaz brzmi twardo i nieubłaganie. Teraz dopiero rozpoczyna się prawdziwe życie obozowe.

Musząta i pogadanki zajmują przed południem pierwszego tygodnia. Do pracy idziemy dopiero po obiedzie. Musimy zaprawić się nieco do szpada i taczek.

Jak na początek, to nawet dość ciężko, tym bardziej, że większość „cenzusowców” nigdy nie pracowała. To też tu i ówdzie słychać utykania, które jednak już po kilku dniach mija. Ręce stwardniały i przyzwyczały się do dźwigania ciężarów. Ramie w samą stajemy do pracy z junsakami. Budowa wału ochronnego nad niziną Wartę posuwa się sprawnie naprzód.

Czas szybko ucieka. Dzień mija za dniem i nie spostrzegamy nawet, gdy nadchodzi chwila rozstania się. Przyjacieleki stosunek przełożonych, którzy przeważnie są ludźmi zaledwie o kilka lat starszymi od nas, wzorowe i koleżeńskie współzycie z juna-

kami bez cenzusu, a także i beztrudne życie obozowe sprawiły, że naprawdę z żalem opuszczamy Junsackie Hufce Pracy.

Te cztery tygodnie pobytu w obozie dały nam dużo. Zaprawiliśmy się do trudów życia, poznaliśmy charakter i psychikę młodzieży pracującej, zetknęliśmy się z pracą fizyczną, dla której nabraliśmy czci i uznanie.

Edmund Majewski.

## Radio.

Wtorek, 26 lipca 1938 r.

6.15 Audycja poranna. 12.03 Audycja południowa. 15.15 Zagadka geograficzna dla dzieci. 16.00 Koncert rozrywkowy z Katowic. 16.45 Motocyklem po Polsce — opowiadanie. 17.00 Muzyka taneczna. 18.10 Koncert kameralny z Krzemienia. 19.35 „Gulasz z papryką” — koncert. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 Walce w wykonaniu Janiny Szymulskiej. 22.00 Muzyka operowa.

Środa, 27 lipca 1938 r.

6.15 Audycja poranna. 12.03 Audycja południowa. 15.15 Audycja dla dzieci: „Kryśka i Janek na wakacjach”. 16.00 Koncert Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 16.45 Dłaczego i jak wojśka studiują historię — odczyt. 17.00 Muzyka taneczna. 18.00 Ogród angielski — felieton. 19.10 Arie operowe w wykonaniu Stefana Romanowskiego. 19.00 Recital wiołonczelowy Bronisława Nagajewskiego. 19.30 „Wesoły ogród zoologiczny” — koncert rozrywkowy. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 „Chopin, a Polska Ziemia” — V audycja, (Polonez fis-moll, scherzo h-moll, ballada f-dur). 22.00 „Pięć wieków dawnej muzyki” — VII audycja.

Zapisy na członków Zw. R. R.  
przyjmuje Redakcja „Głosu Maz.”

## Echa obchodów „Dni Morza”

w pow. płockim.

Obchody „Dni Morza” na terenie pow. płockiego odbyły się wg. nakreślonego programu ramowego przez Zarząd Obwodu Płockiego LMK. urządziły obchody Komitety Gminne przy współudziale miejscowego społeczeństwa. Organizacji i Stowarzyszeń i tak:

Gmina Bielino:

Obchód „Dni Morza” odbył się w dniu 28 czerwca. „Wienki” nad Wisłą przy współudziale miejscowego społeczeństwa z orkiestrą Straży Pożarnej. Dnia 29 czerwca po nabożeństwie odbyło się zebranie manifestacyjne przed kościołem, na którym podniósł przemówienie wygłosił prezes miejscowego Oddziału L. M. K. p. Szczepański W. Następnie o godz. 16-ej odbył się koncert Straży Pożarnej w czasie którego przemówienie o znaczeniu i rozwoju marynarki wojennej wygłosił p. Szczepański W. Podczas obchodu odbyła się kwarta do puszek. Ogółem zebrano zł. 56.25. Podkreślić należy ofiarę pracę Zarządu Oddziału i Zarządu Gminnego z p. prezesem Oddziału W. Szczepańskim na czele, którzy nie szczędząc trudu dołożyli wszelkich starań by obchód „Dni Morza” na terenie gm. Bielino wypadł jak najwspanialej.

Gmina Miszewo Murowane.

W 4 kościołach na terenie gminy odbyły się uroczyste nabożeństwa z okolicznościowymi kazaniami — a mianowicie: w Miszewie, Kępie Polskiej Świątyni i Popławie, z udziałem organizacji i stowarzyszeń. Po południu odbyły się zabawy ludowe, zaś wieczorem akademie z okolicznościowymi prelekcjami o znaczeniu morza dla Polski. Przy kościołach przeprowadzono zbiórki na FON. Ogółem zebrano zł. 92.17.

Gmina Świątynia.

Obchód „Dni Morza” obchodzono w 3 punktach — Orszynowo, Kobylniki i Mała Wieś. Ogółem dochód z materiałów propagandowych, ze zbiórki i t. p. wyniósł zł. 167.25. Podkreślić należy ofiarę Dyrekcji i Pracowników Cukrowni „Mała Wieś”, oraz Straży Pożarnej, którzy złożyli na „Ściągacz” zł. 1081.38

## WEZWANIE DO SZKADANIA OFERT.

Zarząd gm. Biała ogłasza nieograniczony pisemny przetarg na rozbudowę szkoły w Proboszczewicach

OFERTY winny być złożone do Zarządu Gminnego w Białej w terminie do dnia 28 lipca 1938 roku do godz. 16.

OTWARCIE ofert nastąpi dn. 28 lipca r. bież. o godzinie 17.

Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert.

Blizsze informacje oraz ślepy kosztorys i plan w Zarządzie Gminnym w Białej.

Wójt gminy Biała  
(—) Bronisław Migdałski.

# Trzy interpelacje antymasońskie

posłów Budzyńskiego i Gładysza.

Na czwartkowym posiedzeniu Sejmu zgłoszono odratru trzy interpelacje antymasońskie. Dwie z nich napisał sam jeden poseł Budzyński. Pierwsza z tych interpelacji do ministra sprawiedliwości dotyczy loży masońskiej „Ogniwo” w Warszawie i przypominając proces przed sądem okręgowym w Warszawie adwokata Jakóba Muszkaty oraz zapadły nań wyrok — zapytuje ministra sprawiedliwości, czy członkowie loży „Ogniwo” oraz pokrewnych loży masońskich zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej z tytułu należenia do organizacji tajnej, godzącej w Polskę?

Druge interpelacja posła Budzyńskiego zwraca się do ministra oświaty i stwierdza, że w Lesznie Wielkopolskim jest męskie gimnazjum państwowe i liceum humanistyczne nr. 744 im. Komenskigo, przy czym interpelant oświadcza, że Komenski, słynny humanista, żyjący w latach 1592 — 1671 był mistrzem tajnego „Zakonu Palmowego” i patronem masońskości europejskiej — uważa, że właściwie byłoby uczcić pamięć nie masońską, a starosty babimojańskiego Krzysztofa Żegockiego, przywódcę powstania przeciw Szwedom w tamtym okresie.

Trzecią interpelację napisał poseł dr. Marian Gładysz do ministra sprawiedliwości z powodu 5 urzędników państwowych, których oskarżono z trybuny sejmowej o przynależenie do masonerii, przy czym interpelant wyliczając ich nazwiska (Zbigniew Skokowski z min. opieki społ., Stanisław Stępowski z min. rolnictwa i ref. roln., Emil Kipa z min. spraw zagr., Marian Ponikowski z zakł. ubezpiecz. społ. oraz Mieczysław Wolkę prof. Politechniki Warsz.) zapytuje:

- 1) czy wdrożone zostało dochodzenie przeciwko 5 wyżej wymienionym urzędnikom państwowym w stanie czynnym?
- 2) jakie są dochodzenia tego rezultaty?

## Międzynarodowa Unia Prasy Katolickiej

przeciwko aresztowaniu red. „Reichspostu”.

Międzynarodowa Unia Prasy Katolickiej ogłosiła wiadomość o losach swego wiceprezesa, znanego dziennikarza katolickiego i b. redaktora „Reichspostu”, dra Fundera, który dotychczas przebywał w obozie koncentracyjnym w Dachau w Bawarii. Dr. Funder został, jak wiadomo, aresztowany w marcu b. r. bezpośrednio po

Główny Komitet „Dni Morza” ogłasza niniejszym 2 konkursy opisowe dla wszystkich na tematy następujące:

- I — Konkurs p. t. „Jak u nas obchodzono „Dni Morza” 1938 r.
- II — Konkurs p. t. „Pomorze i Gdynia podczas „Dni Morza” 1938 rok” (wrażenia z wycieczki).

### Warunki konkursu.

- 1) W każdym konkursie może brać udział każdy mieszkaniec wsi i miast, bez względu na wiek i wykształcenie, za wyjątkiem literatów i dziennikarzy.
- 2) Czytelnie napisane prace na jeden z wyżej podanych tematów należy przysyłać pod adresem Głównego Komitetu „Dni Morza” w War-

szawie, ul. Widok 10, II p., do dnia 1.X.1938 r.

3) Forma i rozmiar pracy — dowolna.

4) Prace należy podpisać imieniem i nazwiskiem, oraz podać adres i wykształcenie (samouk, szkoła powszechna), wiele oddzielną średnią lub wyższą. Jeśli uczeń lub uczennica pisze pracę na konkurs wianu podać w której jest klasie i jakiej szkole.

Pod nazwiskiem i wyżej podanymi objaśnieniami, należy napisać dokładnie swój adres, podkreślając szczerość w której odbiera się pracę. Pracę wysłać w kopercie zaadresowanej jak następuje:

Główny Komitet „Dni Morza”  
w Warszawie  
ul. Widok 10, II p.

Konkurs I (lub II).

### Nagrody.

Sąd Konkursowy przyzna autorom najlepszych prac (uwzględniając jasność poziomu wykształcenia i wiek) następujące nagrody) oddzielnie w I i II konkursie.

| Nagroda I | Zł.   |
|-----------|-------|
| II        | 150.— |
| III       | 100.— |
| IV        | 50.—  |
| V         | 25.—  |
| VI        | 20.—  |
| VII       | 15.—  |
| VIII—XXX  | 10.—  |

Główny Komitet Wykonawczy „Dni Morza” zastrzega sobie prawo ewentualnego druku nagrodzonych prac za oddzielnym wynagrodzeniem dla autora.

## Kara chłosty

wprowadzona w Estonii.

Prezydent Republiki Estonii, Paas, zatwierdził nową ustawę przewidującą osadzenie w obozach pracy wszystkich włóczęgów oraz osób, które nie chcą utrzymać swych rodzin. Pieniądze, zarabiane w obozach pracy przymusowej za wykonywane roboty, będą przysyłane rodzinom pozbawionym zaopatrzenia. Regulamin obozów pracy jest b. surowy, a nieposłuszeństwo jest karane chłostą. Pierwszy wymiar kary wymierzony za nieposłuszeństwo będzie 25 rózeg.

### DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE

Przy chorobach: ZOLADKA, KISZKI, WATROBY, PRZY KAMIENIACH ŻOLĄDOWYCH, WZĘDZI BRZUCHA, ODEJNIU SIĘ, LUB SKŁONNOŚCIACH DO ZAPARCIA, stosuje się: „SZWACZARSKI GORZKIE ZIOŁO” — Gaseckiego, naturalny łagodny środek przeczyszczający, ułatwiający funkcje organów trawienia, stosowane również przy nadmiernej otyłości.



## Licytacja 120-tu majątków.

Sąd Okręgowy w Wilnie przystąpił do przymusowej likwidacji 120-tu opuszczonych majątków. Mimo kilkakrotnych publicznych ogłoszeń nikt nie zgłosił pretensji do tych majątków, które rozsiane są po całych Kresach Wschodnich. Majątki te oblicza się na wartość 20 milionów złotych.

## Wiejskie zaloty „sanacji”

Więści o rozmowach ludowców z „sanacją” powtarzają się stale. Ostatnio konserwatywny „Czas” pisze, że głównym ich tematem były podobno wybory do Sejmu. Chodziło rzekomo o to, by skłonić ludowców do nieobjawiania najbliższych wyborów sejmowych. Ze strony ludowców stwierdzili miano w tych rozmowach, że jedynie realizacja postulatów sformułowanych na zjeździe w Nowosielcach, mogłaby skłonić Stronnictwo Ludowe do czynnego udziału w wyborach. Wobec tej odpowiedzi dalsze rozmowy przerywane.

„Bez względu na brak pozytywnych rezultatów tych rozmów — stwierdza „Czas” — sam fakt ich nawiązania jest niewątpliwie bardzo znamienity, zarówno ze względu na nastroje, panujące w kołach rządowych, jak i wśród ludowców”.

Nie ulega wątpliwości, że „Czas” ma wiele słusznosci w tej uwadze. „Sanacja” zwątpiwszy słuszenie o możliwości sukcesów w mieście pragnie ich szukać na wsi, tym bardziej, że zbliża się powoli okres wyborczy. Ale i tam jej nie chcą. Wieś zaś coraz poważniejszym gębem się do obozu narodowego.

## Żydzi z Polski

zaopatrują w broń czerwoną Hiszpanię.

W Barcelonie głównym dostawcą broni jest żyd, pochodzący z Polski, Włodzimierz Aroń Biszycki. Wspólnikami jego są również żydzi: Lurie i Fuchs. W rękach Biszyckiego leży prawie całkowity handel nielegalną bronią w Europie. Wszędzie ma on swych agentów i przedstawicieli. Tak we Francji agentami Biszyckiego są żydzi: Fratin, Rozenfeld i Szapiro (z Polski); w Austrii był do niedawna żyd Mandl, w Amsterdamie — żyd Wolfi, w Rotterdamie żydzi: Cohen, Gruenfeld i Kisz-Simen, w Danii — żyd Mojżesz Izrael Diamant, w Pradze żydzi: Kinler, Khan, Abter i Hithner.

Jednego z nich, żyda Mandla, spotkała „wielka nieprzyjemność”. Oto w chwili aneksji Austrii przez Hitlera, gdy „nieszczęsny” uciekinier wraz z żoną, była aktorką filmową.

## Zgon biskupa meksykańskiego.

W Vera Cruz (Meksyk) zmarł biskup tego miasta mgr. Rafael Guizar y Valencia w wieku lat 60. Zmarły dostojnik Kościoła był jedną z najwybitniejszych osobistości meksykańskiego episkopatu. Do stolicy biskupiej powrócił w sierpniu roku ubiegłego po kilkumiesięcznym wygnaniu. Mimo, że rząd nie udzielił mu oficjalnego pozwolenia na wykonywanie czynności kapłańskich, biskup w różnych miejscowościach wygłaszał od roku przemówienia i odczyty na tematy religijne. Dzięki swej odwadze i nieustraszonej postawie biskup Guizar y Valencia był uważany przez wrogów religii za jednego z najbezpieczniejszych przeciwników.

Hedie Kiesler, miał przejechać granicę Austrii, został w Orient-Expressie aresztowany przez hitlerowców. Mandl zamierzał osiąść w Argentynie. Niestety nie udało mu się, jak również nie zdążył uratować swych milionów. I on i miliony pozostały w Austrii.

Ta sensacyjna lista handlarzy broni, którzy robią milionowe interesy na nielegalnym handlu i szmuglu, składa się z samych żydów. Czy wobec takich oczywistych dowodów może jeszcze kto wątpić, że narodowa armia hiszpańska walzy niejako o życie i byt narodu hiszpańskiego, który chcieli ujaźnić żydzi?



Mieszkanie — 3 pok., wanna, ogród do wynajęcia.

ul. Zalesie (kolonia urzędnicza.) 7

2 pokoje z kuchnią z wygodami, w śródmieściu — potrzebne. Wiadomość: Kościuszki 4 m. 16.

Nazdra pracowity, energiczny, kawaler poszukuje zaraz posady zarządzającego ewentualnie pisarza. Wiadomość w „Głosie”.

OGŁOSZENIA: za wiersz m/m. na stronie tytułowej 40 groszy, w tekście 35 groszy, na str. ostatniej 15 groszy. pracy słowo 6 gr. Nekrolog od wiersza m/m — gr. w tekście 25 gr.

Redakcja i Administracja: Płock, ul. Tamka 12, skr. p. 85, tel. 10-11. F. E. O. nr. 53.033.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Śledzianowski.

Redakcja reklam nie zwraca.

ogłoszeniach drobnych słowo 10 gr. dla poszukujących Prenumerata mies. z przesyłką 2.50 zł.

Redakcja przyjmuje od 11—12 i od 4—5 p. p.

Wydawca i Redaktor: Michał Niem

Obito w drukarni J. B-cia Detrychowicz w Płocku.